

Sygnatura akt XIII GC 1660/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(...), dnia 15 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Chańko

Protokolant: stażysta Izabela Ćwiklińska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2017 roku w Ł.

na rozprawie sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. K. kwotę 876 zł (osiemset siedemdziesiąt sześć złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 lipca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. K. kwotę 283,79 zł (dwieście osiemdziesiąt trzy złote i siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt XIII GC 1660/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lipca 2016 roku powód, A. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 960 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lipca 2016 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód na podstawie umowy cesji wierzytelności nabył wierzytelność z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego od poszkodowanego J. K. w dniu 18 marca 2016 roku. Najem trwał 6 dni, przy stawce 160 złotych brutto za dobę, łącznie koszt najmu wyniósł zatem 960 złotych.

/pozew, k. 2-50dw./

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł, że w dniu 10 marca 2016 roku zaoferował poszkodowanej najem pojazdu zastępczego w ramach likwidacji szkody za kwotę 104,55 zł brutto. Wobec powyższego, poszkodowana wybierając ofertę droższą swoim zachowaniem naruszyła art. 354 § 2 k.c.

/odpowiedź na pozew, k. 25-27/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 marca 2016 roku miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki K. V. należący do J. K.. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

/okoliczności bezsporne/

W dniu 10 marca 2016 roku pozwany zaoferował poszkodowanej najem pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody za kwotę 104,55 zł brutto.

/zeznania świadka,

W dniu 18 marca 2016 roku poszkodowana zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego, ustalając stawkę czynszu – po rabacie – na kwotę 160 złotych brutto. W tym samym dniu powód zawarł z poszkodowanym umowę przelewu wierzytelności w stosunku do G. wynikającą ze zdarzenia z dnia 7 marca 2016 roku. Także 18 marca 2016 roku poszkodowana J. K. złożyła oświadczenie, że pojazd wykorzystywał do dojazdów do pracy oraz do okulisty.

/umowa przelewu, k. 13, umowa najmu, k. 14, oświadczenie, k. 13odw., zeznania J. K., k. 178odw./

W dniu 18 marca 2016 roku J. K. zgłosiła się do serwisu. Samochód był naprawiany w serwisie autoryzowanego dealera marki (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. Pojazd przyjęto do serwisu w dniu 18 marca 2016 roku a jego odbiór nastąpił w dniu 24 marca 2016 roku.

/oświadczenie serwisu, k. 18, protokół zdawczo-odbiorczy samochodu, k. 21/

Całe postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone za pośrednictwem serwisu naprawczego, który współpracował z powodem. Serwis dokonał zgłoszenia szkody. Likwidator z ramienia pozwanego przyjechał do serwisu i przywiózł dokumenty związane ze zgłoszeniem szkody. Wśród dokumentów do podpisu dla poszkodowanej było również pouczenie o uprawnieniu do wynajęcia samochodu u pozwanego oraz zestawienie stawek. Poszkodowana nie zapoznała się z tym dokumentem, musiała złożyć szereg podpisów. Uzyskała ponownie zapewnienie, że przysługuje jej pojazd zastępczy na czas naprawy. Poszkodowana podpisała dokumenty przedłożone zarówno przez rzeczoznawcę jak i przez powoda i otrzymała pojazd zastępczy.

/zeznania J. K., k. 178odw-179/

Umowa najmu pojazdu zastępczego została zawarta na okres naprawy, czyli przez 6 dni.

/okoliczność bezsporna/

Powód wystawił fakturę za najem na kwotę 960 złotych, przy cenie za dobę w wysokości 160 złotych. Jednocześnie w umowie najmu przewidziano stawkę 200 złotych za dobę. Wobec braku pojazdu klasy B powód zastosował rabat dla poszkodowanej w wysokości 20%.

/faktura, k. 15odw., umowa najmu, k. 14/

W dniu 31 maja 2016 roku powód wysłał w formie e-mail zgłoszenie roszczenia z tytułu najmu pojazdu zastępczego, wraz z wezwaniem do zapłaty, umową najmu, arkuszem naprawy oraz rachunkiem. W odpowiedzi pozwany poinformował tego samego dnia, że przekazał zgłoszenie do realizacji.

/korespondencja e-mail, k. 16-17/

Decyzją z dnia 28 czerwca 2016 roku pozwany odmówił zapłaty za najem pojazdu zastępczego z uwagi na brak udokumentowania roszczenia.

/decyzja, k. 20/

Stawki najmu na rynku (...) były zróżnicowane w zależności od wypożyczalni. Rozpiętość stawek dla segmentu samochodów klasy B była przy tym znacząca. Samochód tej samej klasy co pojazd poszkodowanej można było wynająć nawet za kwotę 98,40 złotych brutto. Stawki w wypożyczalniach sięgały także kwoty 119 brutto. Szereg wypożyczalni w swoich cennikach nie zawierała takiego samego zakresu usług, doliczając dodatkowe opłaty za podstawienie na wskazany adres i odbiór auta, mycie samochodu przy jego zdawaniu, dodatkowe ubezpieczenie pojazdu. Nadto,

wypożyczalnie pobierają kaucje za najem, stosują limity kilometrów, co nie zawsze znajduje odzwierciedlenie w publikowanych cennikach.

/opinia biegłego, k. 44, ustne wyjaśnienia biegłego, k. 179odw./

Wpływ dodatkowych opłat na wysokość stawki dobowej jest różny w zależności od wypożyczalni. Opłaty jednorazowe mają znacznie większy wpływ na całkowity koszt najmu w przypadku najmu krótkoterminowego. Średnio opłaty dodatkowe podwyższają koszt najmu w krótkich okresach najmu nawet o 15%. W przypadku zatem wypożyczalni, które nie stosują dodatkowych opłat stawka najmu może być wyższa o 15% w krótkim okresie. W przypadku najmu średnioterminowego korekta taka może wynosić 10% i mniej w zależności od długości najmu. Korekta wynika bowiem z sumowania całkowitego kosztu najmu (z uwzględnieniem opłat jednorazowych) a następnie podzieleniem tego kosztu przez czas trwania najmu. Sama stawka wskazana w ofercie bowiem nie daje pełnego obrazu kosztów jakie poniesie najemca przy najmie gotówkowym.

/ustne wyjaśnienia biegłego, k. 180/

Od stawek rynkowych znacznie odbiegają stawki wypożyczalni działających przy hotelach i lotniskach.

/ustne wyjaśnienia biegłego, k. 180/

Przy uwzględnieniu braku opłat dodatkowych, dla wypożyczalni, które nie pobierają jednorazowych opłat przy najmie pojazdów rynek notuje, przy najmie w granicach 6 dni, najniższe stawki na poziomie 113 złotych brutto, stawki średnie w granicach 122 złotych brutto, zaś stawki najwyższe sięgają 146 złotych brutto.

/opinia biegłego, k. 45/

Do k. 97 akt sprawy został złożony wydruk z akt szkodowych zawierający zestawienie stawek za najem pojazdu zastępczego wraz z podpisem poszkodowanej. Skan tego dokumentu nie posłużył jednak jako podstawa do ustaleń w sprawie, pomimo że poszkodowana potwierdziła złożenie podpisu pod tym dokumentem. Świadek J. K. zeznała bowiem, że nie zapoznała się z treścią oferty, podpisywała bowiem szereg dokumentów podłożonych do podpisu przez likwidatora. Oczekiwała już na pojazd zastępczy od powoda, była również pouczona, że nie będzie płacić za najem, wobec czego nie potraktowała kolejnego podpisywanego dokumentu jako oferty.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Opinia biegłego F. S. była wnikliwa i pełna. Biegły logicznie uzasadnił swoje wnioski, nadto treść opinii była zbieżna ze wskazaniami doświadczenia orzeczniczego. Biegły wskazał na mechanizmy regulujące wysokość stawek na rynku najmu pojazdów. W ocenie Sądu - wbrew zarzutom strony pozwanej – biegły uzasadnił przyczyny zastosowania korekty 15% przy kilkudniowym najmie, w odniesieniu do wypożyczalni, które nie doliczają dodatkowych kosztów do umowy najmu i w których jedynym narzędziem cenotwórczym jest wysokość stawki dobowej zależna od długości najmu i klasy wynajmowanego pojazdu.

Odnosząc się zaś do licznych, uniemożliwiających w zasadzie biegłemu pełną analizę w toku ustnych wyjaśnień ofert, jakie załączała strona powodowa, to ich treść nie miała wpływu na wynik sprawy. Po pierwsze, rynek jest tak obszerny, a oferty zróżnicowane, że w odniesieniu do każdego wniosku opinii można przedłożyć ofertę wypożyczalni, która inaczej kalkuluje czynsz najmu. Po drugie, do kompetencji biegłego należało dokonanie wyboru wypożyczalni reprezentatywnych dla rynku. Nie oznacza to w żadnej mierze obowiązku zebrania wszystkich ofert, czy załączenia ofert skrajnych, obrazujących oferty dla ograniczonego kręgu odbiorców (choćby klientów zagranicznych, korzystających jedynie z globalnych sieci w ramach podróży służbowych lub turystów).

Po trzecie, rolą biegłego nie było uczenie się regulaminów wypożyczalni na pamięć, aby móc obronić wybór każdej wypożyczalni mającej stanowić porównanie z wypożyczalnią powoda. Biegły wskazał, że oferty te są zróżnicowane, pod kątem zakresu świadczonych usług, dlatego aby wyliczyć uzasadnione stawki najmu, odpowiadające potrzebom poszkodowanego w wyniku kolizji, należało zastosować współczynnik korygujący. Kryteria zastosowania

współczynnika zaś biegły także uzasadnił względami obiektywnymi, przede wszystkim długością najmu. Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. R., Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, W. 1977, s. 132 i n.). Taki walor miała opinia biegłego F. S. i w ocenie Sądu brak było podstaw by opinię tę podważyć i zastąpić opinią innego biegłego.

Po czwarte, przesłanką dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego nie jest okoliczność, że opinia jest niekorzystna, a jej wnioski nie pokrywają się z oczekiwaniami strony. Przedmiot opinii był prosty, metodologia opinii również czytelna i logiczna. Wnioski wyciągnięte przez biegłego wynikają wprost z zebranego materiały źródłowego. Dobór źródeł do opinii zależał zaś od doświadczenia i wnikliwości biegłego i liczne, zbędne dla rozstrzygnięcia oferty innych wypożyczalni nie wpłynęły na końcowy kształt opinii.

Po piąte, strony kwestionowały wysokość stawki średniej najmu, choć akurat ta wartość (z korektą i bez korekty) nie miała istotnego wpływu na rozstrzygnięcie. Stawka średnia stanowi pewnego rodzaju punkt odniesienia dla stawek stosowanych przez powoda, może obrazować przekrój rynku, jego zróżnicowanie oraz tendencje w zakresie poziomu cen w dłuższej perspektywie. Nie można jednak w warunkach rynkowych zawrzeć umowy na taką stawkę, zatem podstawą ustaleń jest wachlarz stawek od najniższych do najwyższych notowanych przez biegłego przy porównywalnych ofertach do oferty objętej sporem.

Po szóste, dowód w sprawie powinien pozostawać w pewnej proporcjonalnej relacji do przedmiotu sporu. Koszt opinii biegłego przekroczył wartość przedmiotu sporu. Przy czym pozwany akceptował i oferował stawkę na poziomie 104,55 złotych brutto, biegły ustalił stawkę na poziomie 146 złotych brutto, powód zastosował stawkę 160 złotych brutto. Poziom rozpiętości tych stawek teoretycznie był duży, ale przy 6 dniach najmu spór sprowadzał się do kilkudziesięciu złotych. Dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego, abstrahując nawet od braku ku temu podstaw merytorycznych, było również dalece niecelowe ze względów ekonomiki postępowania i przywołanej zasady proporcjonalności postępowania dowodowego.

Opierając się w kwestii wysokości stawki za najem na opinii biegłego, Sąd pominął w ustaleniach faktycznych wydruki z ofert załączonych przez powoda. Analiza wydruków internetowych przez Sąd nie może zastąpić wiedzy specjalistycznej biegłego, zaś wyjście przez Sąd poza swoją kompetencję orzecniczą może stanowić naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. i powodować, iż samodzielne ustalenia Sądu będą w istocie dowolne.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w przeważającej części.

Zgodnie z treścią art. 509 §1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W niniejszej sprawie legitymacja czynna powoda wynikała z faktu przeniesienia na niego przez poszkodowanego wierzytelności z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego. O ile nie budzi wątpliwości, że przelew wierzytelności jak każda umowa przenosząca własność ma charakter kauzalny, o tyle strona powodowa wykazała, że podstawa rozporządzenia wierzytelnością tkwiła w ważnym i skutecznym zobowiązaniu do przeniesienia tej wierzytelności.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Powyższy przepis stanowił podstawę odpowiedzialności strony pozwanej za skutki kolizji w której uczestniczył sporny pojazd. Warunki odpowiedzialności pozwanego określa ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152). Według treści art. 34 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów

mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z regulacją art. 36 ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Sąd w składzie rozpoznającym sprawę podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, sygn. akt III CZP 5/11, w świetle której odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej.

W sprawie sporną kwestią jest naruszenie zasady współdziałania przez wierzyciela z dłużnikiem przy likwidacji szkody. Zasadą jest, że odszkodowanie należne poszkodowanemu powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody, stanowiące normalne następstwo działania z którego szkoda wynika (art. 361 § 1 k.c.). Poszkodowanemu należy się zatem zwrot wszelkich celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków, poniesionych w celu przywrócenia stanu poprzedniego. Do tych celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków związanych z likwidacją skutków szkody zliczyć należy konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego. Poszkodowany może bowiem żądać zrekompensowania uszczerbku majątkowego polegającego na niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu. W jego ramach poszkodowany może żądać pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres, w którym nie było możliwe korzystanie z pojazdu, który uległ uszkodzeniu.

Działanie pozwanego, który bezpośrednio po zgłoszeniu szkody, składa ofertę najmu pojazdu zastępczego co do zasady powinno być uznane za działanie prawidłowe, zmierzające do odwrócenia następstw zdarzenia powodującego szkodę. Tymczasem opisany w zeznaniach świadka sposób postępowania likwidatora działającego z ramienia pozwanego stanowił rażące wręcz zaprzeczenie zasadzie współdziałania dłużnika z wierzycielem. Likwidator w sposób całkowicie mylący dla poszkodowanej podsunął jej dokument z k. 97 do podpisu. Cel takiego działania, w sytuacji kiedy poszkodowana czekała już na pojazd zastępczy od powoda był cyniczny i nienakierowany na zmniejszenie jej szkody. Pozwany za pomocą działania polegającego na przedłożeniu szeregu dokumentów do podpisu dążył do wyzyskania nieświadomości świadka, co do treści dokumentu, aby następnie móc powoływać się na zarzut braku współdziałania z dłużnikiem ze strony wierzyciela.

Obrona merytoryczna pozwanego oparta na fakcie złożenia oferty poszkodowanemu i związania poszkodowanego tą ofertą przyjęła na gruncie niniejszej sprawy formę wypaczającą cel i znaczenie systemowe obowiązku współdziałania między wierzycielem i dłużnikiem. Element współdziałania w istocie, w świetle zarzutu pozwanego przekształcił się w obowiązek znoszenia jednostronnego ukształtowania zobowiązania – o charakterze deliktowym – przez dłużnika. W pewnym sensie pozwany dąży do przerzucenia na poszkodowanego konieczności dołożenia wyższej, niż wynika z okoliczności zdarzenia, staranności przy współdziałaniu z dłużnikiem.

Poszkodowany, po pierwsze doznaje szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu, po drugie na wyeliminowaniu tego pojazdu z ruchu na czas naprawy, a często, na czas całego postępowania likwidacyjnego. Po trzecie, z wyłączeniem trybu likwidacji bezpośredniej, poszkodowany jest poddany procedurom zakładu ubezpieczeń sprawcy kolizji. Nie tylko zatem poszkodowany nie zna procedur zakładu ubezpieczeń, ale jest zmuszony przez okoliczności do przyjęcia reguł związanych z likwidacją szkody obowiązujących w tym zakładzie.

Zasada współdziałania stron stosunku obligacyjnego jest silnie zakorzeniona w systemie prawa prywatnego. Jak wskazywano jeszcze na gruncie kodeksu zobowiązań: „Zasada lojalności oznacza przede wszystkim poszanowanie znanego wierzycielowi interesu dłużnika i takie jego postępowanie, aby nie narażać dłużnika na szkodę lub zbędne wydatki, które nie musiałyby być przez niego ponoszone dla właściwego wykonania zobowiązania („nakaz zaoszczędzenia dłużnikowi **zbędnych** wydatków”); tak Korzonek, Rosenblüth, Komentarz KZ, t. I, s. 499). Obowiązek

współdziałania obejmuje także obowiązek lojalności wobec kontrahenta, a więc powstrzymania się od wszystkiego, co byłoby przejawem naruszenia zasad uczciwości i słuszności w relacjach ukształtowanych w łączącym strony stosunku prawnym (F. Błahuta, w: Resich, Komentarz, 1972, t. II, s. 849; M. Safjan, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2015, t. I, art. 354, Nb 15; P. Machnikowski, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 354). W ocenie Sądu zaś kluczowym jest tu wykładnia i zakres pojęcia „współdziałanie”. Aby można było mówić o współdziałaniu i lojalności ze strony wierzyciela, w pierwszej kolejności należy zbadać, czy dłużnik składając ofertę zachował się wobec poszkodowanego lojalnie.

Zgodnie z treścią art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Dokument z k. 97 nie może być interpretowany w całkowitym oderwaniu od okoliczności w jakich został wręczony. Likwidator nie informował o korzyściach z najmu za pośrednictwem pozwanego ani o konsekwencjach wyboru innej oferty. Warunki, w jakich oferta była składana – w trakcie ustalania zakresu naprawy, łącznie z załatwianiem formalności co do zgłoszenia szkody, bez uwzględnienia stresu w jakim była poszkodowana, nie pozwalają zakwalifikować takiego działania jak skutecznej oferty. Poszkodowana w tych warunkach nie mogła dokonać wyboru. Postawa likwidatora strony pozwanej stanowiła zaprzeczenie zasady lojalności wewnątrz węzła obligacyjnego. W konsekwencji, poszkodowanej nie można postawić zarzutu braku współdziałania z dłużnikiem w świetle art. 354 § 2 k.c.

Przechodząc do ustalenia wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego, za godne aprobaty należy uznać także stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., sygn. akt IV CK 672/03, że utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę majątkową, w związku czym poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego podlegają wyrównaniu - jako wydatki konieczne - jeżeli odpowiadają lokalnym stawkom czynszu najmu pojazdu o zbliżonej klasie. W ocenie Sądu zakres stawek przedstawiono trafnie w opinii biegłego. Stawki maksymalne dla pojazdów w klasie B przy najmie krótkoterminowym i braku opłat dodatkowych wynosiły 146 złotych brutto. Między stronami bezsporny był okres najmu, co prowadzi do wniosku, że rzeczywisty i pozostający w normalnym adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą koszt najmu pojazdu zastępczego wyniósł 876 złotych. Pozwany akceptował koszt najmu w wysokości 627,30 złotych brutto ale nie zapłacił nawet kwoty stanowiącej koszt najmu przy przyjęciu stosowanej u pozwanego stawki 104,55 zł brutto. Stawka stosowana przez powoda zaś, wynosząca 160 złotych brutto była wygórowana i przekraczała stawki maksymalne notowane na rynku w porównywalnych wypożyczalniach. W konsekwencji, Sąd oddalił powództwo w punkcie 2 w pozostałym zakresie, jako nieudowodnione.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, że stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W sytuacji, kiedy powód żądał zapłaty kwoty 960 złotych, zaś Sąd uwzględnił żądanie w zakresie kwoty 876 złotych, powód wygrał proces w 91,25%. Powód poniósł koszty w łącznej wysokości 425 złotych: opłata od pozwu 48 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika 360 zł i 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany wydatkował kwotę 1 188,80 złotych na: wynagrodzenie pełnomocnika 360 zł i 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 811,80 złotych na koszty opinii biegłego. Łącznie koszty procesu wyniosły 1 613,80 złotych. Powoda, zgodnie z proporcją odpowiedzialności za wynik postępowania obciążała kwota 141,21 zł, tymczasem wydatkował kwotę 425 złotych, różnicę w wysokości 283,79 złotych należało zasądzić od pozwanego w punkcie 3 wyroku tytułem zwrotu kosztów postępowania.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)